Badanie pilotażowe nt. *Wpływu sztucznej inteligencji na model ryzyka audytu*

Scenariusz/kwestionariusz wywiadu strukturyzowanego

Wprowadzenie do rozmowy: Przedstawić cel badania.

Część 1. Metryczka *(wypełnia Ankieter) Do metodyki badań – charakterystyka respondentów*

1. **Imię i nazwisko** R25
2. **Stanowisko**

x	Audytor/Biegły rewident
	Dyrektor finansowy
	Nauczyciel akademicki
	Inne, jakie……..

3. **Sektor**

x	Sektor prywatny
	Sektor publiczny

4. **Doświadczenie zawodowe (liczba lat w zawodzie):** 29 (biegły rewident od 2008 r.)
5. **Stopień/tytuł naukowy (jeśli dotyczy):** mgr
6. **Lokalizacja /miejsce zamieszkania** *(miejsce zamieszkania - osoba fizyczna):*
   Miejscowość:
   Kod pocztowy:
   Województwo: mazowieckie

Część 2. Pytania merytoryczne

Pytania:

7. **Czy do tej pory znane było Panu/Pani zagadnienie dotyczące wykorzystania algorytmów opartych na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?**

x	Tak
	Nie

Mam takie podstawowe pytanie, co Państwo rozumiecie poprzez algorytm sztucznej inteligencji?

Dobrze, to ja może podam przykład taki oparty na systemie finansowo księgowym, czyli przykładowo system, w którym automatycznie jest ujmowana faktura sprzedaży, która jest w walucie obcej, czyli system w tym momencie identyfikuje, że jest to transakcja w walucie obcej pobiera, jeśli nie jest pobrany właściwy kurs NBP i księguje taką fakturę według określonego wzorca we właściwych kwotach i na właściwym koncie. Czy takie rozwiązania Państwo rozumiecie jako algorytm oparty o sztuczną inteligencję, czyli jakby on przede wszystkim zidentyfikował transakcję, która jest w walucie która przez system KSEF została przesłana do systemu państwowego i na moment ujmowania, czyli otrzymania tego numeru identyfikacyjnego systemu. Tak, czyli potwierdza, że jest faktura, która weszła do obrotu gospodarczego tak, bo nadanie tego numeru to potwierdza. Wówczas identyfikuje tą transakcję. Właściwie pobiera choć to wcale nie jest takie pewne który kurs. Tak na razie to jest oczywiście jeszcze

dyskutowane chociażby między firmami AI z Ministerstwem Finansów, ale zakładamy, że pobiera właściwy kurs i prawidłowo ujmuje fakturę sprzedaży w księgach rachunkowych.

Tak - no to powiedzmy to jest taki algorytm, który jakby jest w tym momencie testowany, bo wiadomo, że ten system KSEF wchodzi - natomiast jeżeli tak to rozumiemy, to moja odpowiedź brzmi tak, no i myślę, że ja też brałam udział w UE we wdrożeniach robotyzacji w systemach czy łączenia tak naprawdę niezintegrowanych systemów finansowo-księgowych, które prowadzą troszeczkę do sytuacji, w której księgowa nagrywa swoje działanie. Natomiast oczywiście zaczyna się tam pojawiać wiele wersji. Tak, jeśli tak, to tak, a jeśli coś innego wyjdzie, to włącz coś innego. I rzeczywiście wtedy też w tego typu rodzajach wdrożeniach wykorzystuje się w życiu oczywiście, bo to co uda się wdrożyć u kogoś, kto również, aby posiadając biuro rachunkowe w drugiej spółce również to wdrażamy i po części u siebie.

8. **Czy Państwo wykorzystują algorytmy oparte na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?**

- [x] Tak
- [ ] Nie
- [ ] Nie dotyczy

Tak, natomiast moim też takim bardziej marzeniem jest - mam wizję jak to zrobić, tylko nie mam rąk do wykonania tego. Dlatego że doskonale tutaj sztuczna inteligencja odnalazłaby się w audycie, czyli implementując chociażby proces kontroli wewnętrznej. Czyli to tak zwane mechanizmy kontroli aplikacji, które biegły rewident by wyspecyfikował w ramach czy to systemu finansowo-księgowego, czy też innego systemu, które mają kluczowe znaczenie dla podmiotu. Na przykład no chociażby możemy tutaj mówić przy najprostszym sklepie internetowym, gdzie powinniśmy mieć zabezpieczenia, czy takie kontrole jak chodzi chociażby o potwierdzenia, transakcje czy zgodę w zakresie RODO. Tak, czyli pewne elementy obowiązkowe tak naprawdę, które mogą rodzić potem określone ryzyka dla biegłego rewidenta i tutaj doskonale by się sztuczna inteligencja w to wpisała. Czyli można by było zaimplementować tego typu ryzyka, czy też utworzyć tak zwaną rozbudowaną matrycę ryzyka, która miałaby tysiąc możliwych do zastosowania kontroli. Biegły rewident by określał, czy też sztuczna inteligencja, mając określony parametr na przykład i sklep internetowy od razu by wybierał którego rodzaju kontrole aplikacji powinny być zaimplementowane w jednostce. Jeżeli mamy do czynienia z tego typu oprogramowaniem i teraz no oczywiście można by było dalej zaimplementować, czy one istnieją, czy nie istnieją i to wszystko połączyć tak? No możliwości są olbrzymie. No a potem jeszcze wyciągnąć wstępne wnioski, prawda? Z tego wszystkiego także myślę, że pomysłów do zastosowania jest dużo, natomiast tu w tej chwili w systemach do badania sprawozdań finansowych można powiedzieć, że są takie kadłubki sztucznej inteligencji. Czyli jeżeli oznaczymy jakieś tam elementy, no to coś tam policzy ryzyko i będzie miało to wpływ na dalszy proces badania. Także ja bym to raczej nazwała takim kadłubkiem sztucznej inteligencji.

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. *(free text)*

9. **Czy spotkał/a się Pan/Pani z problematyką badawczą/dyskusją dotyczącą związku między wykorzystaniem AI a ryzykiem audytu?**

- [x] Tak
- [ ] Nie

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. *(free text)*

Ano właśnie - to jest tak trochę to, co już powiedziałam tak, czyli to ryzyko badania. Szczególnie ryzyko - tutaj można by było powiedzieć - ryzyko zarówno testów zgodności, jak i testów wiarygodności, testów szczegółowych, ale przecież również ryzyko procedur, ryzyko procedur analitycznych, prawda? No w tej chwili te testy analityczne myślę, że przeżywają renesans, dlatego, że no nawet KSB 315 po zmianie, jakby zostało jasno wpisane, że biegły rewident poprzez same procedury wiarygodności może nie uzyskać właściwych i odpowiednich dowodów badania, ponieważ jest w tak sformatowanym środowisku, gdzie dokumenty tworzą zapisy tworzone, które istnieją tylko i wyłącznie w formacie

elektronicznym, czyli w ogóle nie pojawia nam się ślad fizycznie. Wobec tego rzeczywiście może się okazać, że to testowanie wiarygodności, no to tak trochę jest bez sensu tak? Żebym to drukowała fakturę, która ma ślad elektroniczny, które się generuje elektronicznie. Czy żebym testowała na przykład wyciąg bankowy, który automatycznie się pobiera z banku i automatycznie księguje w systemie finansowo-księgowym, a wobec tego tutaj ryzyko audytu to tak naprawdę będziemy mieli do czynienia z ogólnym ryzykiem AI tak? I z ryzykiem mechanizmów kontroli aplikacji. I tutaj największy trzeba, moim zdaniem, położyć nacisk i w tym miejscu rzeczywiście wykorzystać sztuczną inteligencję. To miejsce to są przeglądy analityczne, które już są elementem ryzyka badania, w tym zmodyfikowanym modelu badania, gdzie mamy to ryzyko szczegółowe i ryzyko procedur analitycznych. No i tutaj fantastyczna sprawa, no bo jeżeli dzisiaj mamy w pewien sposób usystematyzowane pliki chociażby JPK no to mając 2 pliki JPK KR i JPK Magazyn 3 i JPK Faktura to tak naprawdę zadam zadając pytanie: a daj mi marżę na produkcję, daj mi marżę na kliencie, a daj mi odchylenia od marży żądanej… To tak naprawdę powinien jednak być element systemów do badania sprawozdań finansowych. Czyli znowu tak bym powiedziała, dzisiaj mamy takiego kadłubka, że w systemach do badania możemy wczytać JPKi, natomiast już połączenie tego, wyciągnięcie wniosków, policzenie kwot, co dla sztucznej inteligencji to jest po prostu zaimplementowanie pewnego procesu, a potem uczenie go tak, jeśli masz takie odchylenie, to daj taki wniosek. Jeśli masz takie odchylenie, daj taki wniosek - to powinna być tak zwana oczywista oczywistość. No ale jakoś widać, że producenci oprogramowania do audytu specjalnie się tym nie zajmują. Ja widzę tutaj taką szansę w przyszłości, kiedy tak naprawdę taka księgowość, która dzisiaj funkcjonuje, gdzie ktoś tam jeszcze wklepuje dokumenty się skończy. Że będzie większy nacisk na kontrolę wewnętrzną i na wnioskowanie. I wtedy myślę, że mając większy rynek nie tylko audytorów, ale również audytorów wewnętrznych, w firmach czy też księgowych, którzy będą te funkcje realizować, będzie jakby większy rynek, większy ten tort pieniędzy, które będzie można w to zainwestować.

10. Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie przez audytora w procesie badania algorytmów/narzędzi opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.						x	
Stosowanie przez klienta programów finansowo-księgowych opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.						x	
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez klienta						x	
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez audytora			x				
W obu przypadkach ryzyko jest takie samo	x						

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (*free text)*

Ad. 1) Moim zdaniem tak - ja bym tu powiedziała, że raczej tak, nawet tak, czyli że jeżeli takie narzędzia byłyby tak dobrze przetestowane, to rzeczywiście to ryzyko audytu, poprzez chociażby możliwość zaimplementowania większej ilości procedur, zdecydowanie by było niższe wtedy.

Ad. 2) Tak wpływa, ale tutaj bym powiedziała, że odwrotnie. Czyli że jeżeli klient posiada systemy oparte o sztuczną inteligencję, to ryzyko badania tutaj wzrasta dlatego, że my musimy, no to już nie jest kwestia, że ja wezmę kartkę papieru i stwierdzę: o jest podpis, jest akceptacja, tylko przy wielu zmiennych muszę stwierdzić czy sztuczna inteligencja zrobiła, zaproponowała rozwiązanie prawidłowe. Wobec tego powiedziałabym tutaj niestety, że jest to wzrost ryzyka audytu - w tym zakresie audytu aplikacyjnego.

Ad. 3) No tak i tu nawiązując jakby do poprzedniego uzasadnienia, tak - moim zdaniem jest wyższe ryzyko, jeżeli klient stosuje te rozwiązania.

Ad. 4) Natomiast kolejne pytanie, czy jest wyższe ryzyko związane ze stosowaniem sztucznej inteligencji przez audytora? No to ja zakładam, że audytor zna swoje narzędzia. To znaczy, że audytor sam rozpoznał już w jaki sposób ta sztuczna inteligencja jest zaimplementowana w jego narzędziach. I moim zdaniem tutaj raczej nie tak, czyli ja bym ja bym powiedziała, że ryzyko audytu, jeżeli audytor stosuje sprawdzone narzędzia sztucznej inteligencji, to moim zdaniem ryzyko audytu jest niższe dlatego, że jest w stanie, ma taką wiedzę i możliwości do tego, aby skutecznie na przykład badać system kontroli wewnętrznej.
Ad. 5) No ostatnie pytanie to już jest do odrzucenia, bo ono nie jest takie samo zdecydowanie nie – numer 1.

11. Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie AI przez audytora i/lub klienta powinno wpływać na wysokość opłaty za audyt (wynagrodzenia za audyt)			x				
Stosowanie AI przez klienta powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt						x	
Stosowanie AI przez audytora powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt			x				

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (*free text)*
Ad. 1) No moim zdaniem raczej nie. Dlaczego? Może uzasadnię, ponieważ samo wdrożenie mechanizmów sztucznej inteligencji jest czasochłonne. Oczywiście potem mamy zwrot z inwestycji w postaci szybciej wykonanych badań. Tak, no dlatego, że mamy pewne zaimplementowane schematy, ale jest to kosztowne, przynajmniej na dzień dzisiejszy. Być może jeżeli będą wypracowane ogólnie dostępne standardy, to będzie to inaczej wyglądało. Więc można powiedzieć, że koszty związane z wdrożeniem kompensowane są przez szybkość przeprowadzenia samego audytu u klienta. Natomiast to, co ważne, uważam, że biegły rewident wtedy powinien jasno powiedzieć klientowi i zakomunikować mu, w jaki sposób będą przez niego przeprowadzane procedury audytowe. Że jakby zaimplementowanie tych procedur dzięki temu, że będzie krótszy czas badania wcale nie znaczy, że ono będzie tańsze tak po prostu, bo będą zastosowane bardziej zinformatyzowane narzędzia, a dla klienta będzie to też oszczędność, ponieważ będziemy żądać mniejszej ilości przetworzonych danych, a będziemy żądać danych nieprzetworzonych, czyli nie będzie musiał poświęcić czasu na przetwarzanie danych. Druga kwestia - będziemy zajmować jego pracownikom mniej czasu bezpośrednio na badaniu. Czyli tutaj jeżeli chodzi o wykorzystanie, ja bym tutaj przedstawiła też tą korzyść dla klienta.

Ad. 2) Tutaj wprost przeciwnie: tak. Dlatego, że skoro powiedzieliśmy, że ryzyko badania wówczas rośnie, to tak naprawdę stosowanie jeszcze sztucznej inteligencji przez klienta powinno powodować wzrost wysokości opłaty za audyt. Czyli tutaj rzeczywiście jeżeli mamy do czynienia ze środowiskiem wysoko zinformatyzowanym, które na dodatek jeszcze słabo jest opisane, i mamy do czynienia de facto z pewnego rodzaju słabościami ogólnych kontroli AI, to zdecydowanie tutaj ta wysokość opłaty będzie wyższa, dlatego, że biegły rewident wówczas musi się mocniej skupić na testach wiarygodności. Czy to na przeglądach analitycznych, czy na badaniu szczegółowym. Pewnie więcej będzie tych testów analitycznych i teraz jeżeli biegły rewident nie posiada narzędzi dostosowanych do poziomu informatyzacji klienta, no to będzie tutaj na pewno duża słabość. Będziemy mieli do czynienia z takim troszeczkę rozwarstwieniem się, że w jedną stronę będzie sobie szedł klient, który jest wysoko zinformatyzowany, a z drugiej strony będziemy mieli biegłego rewidenta, który u siebie nie stosuje technologii. Wobec tego ten lejek będzie musiał uzupełnić takim fizycznym badaniem, co oczywiście

wpłynie na wzrost czasu, który musi poświęcić na badanie. No a tym samym będzie chciał to pewnie przełożyć na wysokość opłaty - ja bym powiedziała raczej tak.

Ad. 3) To jest takie trochę podobne pytanie do poprzedniego. Bo to jest trochę uzależnienie tak jak powiedziałam. Więc „raczej nie" ja bym powiedziała, dlatego, że tak jak i w poprzednim raczej wzrost opłaty, ale przy założeniu że biegły rewident nie ma tych kompetencji i nie stosuje u siebie sztucznej inteligencji. Na to poprzednie pytanie, ja bym tu troszeczkę tak warunkowo odpowiedziała, bo to to zależy, bo jeżeli biegły jest wysoko zinformatyzowany, klient jest wysoko zinformatyzowany to pewnie to nie będzie miało wpływu na wysokość opłaty.

12. W naszej pracy proponujemy rozszerzenie klasycznego modelu ryzyka audytowego o ryzyko sztucznej inteligencji w następujący sposób:

Audit Risk = Ryzyko nieodłączne x Ryzyko kontroli x Ryzyko przeoczenia x Ryzyko AI

gdzie: *Ryzyko AI = Ryzyko AI audytora x Ryzyko AI klienta*

Pytania do rozmowy:

12 a) Czy w Pani/Pana opinii takie rozszerzenie modelu jest uzasadnione? Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. *(free text)*

Znaczy tutaj, jeszcze bym zadała takie śród pytanie dlatego, że obecnie, kiedy mamy ryzyko nieodłączne, ryzyko kontroli, dzielimy to ryzyko przeoczenia w tym zmodyfikowanym ryzyku badania na ryzyko procedur analitycznych i ryzyko szczegółowe przeoczenia. To to ryzyko przeoczenia, czyli już rzeczywiście to pozostające do tych procedur szczegółowych i teraz moje pytanie, bo ja bym się tu zastanowiła nad rozwiązaniem takim może trochę przewrotnym, że to ryzyko sztucznej inteligencji powinno być wbudowane w ryzyko kontroli i w ryzyko przeoczenia. Szczególnie to ryzyko testów analitycznych. Jeżeli biegły rewident stosuje do wykonywanych przeglądów analitycznych sztuczną inteligencję, więc tutaj zastosowanie sztucznej inteligencji może być w różnym zakresie do ryzyka kontroli i w różnym zakresie do ryzyka przeoczenia. Biorąc pod uwagę jego rozwarstwienie na testy analityczne, czyli szczerze, że ja bym to tak zbudowała. Przepraszam, że się mądrze, bo oczywiście tutaj profesorowie mają zawsze rację tak, ale ja bym powiedziała, że jest to nawet być może ryzyko nieodłącznie związane z branżą, w której ten klient działa, tutaj bym przedłożyła przed ryzyko sztucznej inteligencji. Następnie model kontroli i model przeoczenia, właśnie dzieląc to na dwa. Ponieważ każdy z tych elementów może być odrębnie naznaczony ryzykiem sztucznej inteligencji. Bo na przykład, jeżeli będziemy mieli z jakąś firmą, no nie wiem, która fizycznie coś wykonuje, no to to ryzyko nieodłączne będzie wyższe, być może u audytora. Jeżeli tak, to zobrazuje w ryzyku kontroli może być inny poziom zarówno sztucznej inteligencji u audytora, jak i u klienta. I tak samo ryzyko przeoczenia. Także one mogą być różne w tych 3 elementach, które się składają na ryzyko badania.

12 b) Czy według Pani/Pana wiedzy taki model (rozszerzony) jest już obecny w praktyce?

Nie - nie jest obecne w praktyce. Moim zdaniem przynajmniej z tego, co ja widzę, aczkolwiek tak jak powiedziałam, jest on elementem tak naprawdę ryzyka kontroli, czyli występuje. Jeżeli popatrzymy na nasze testy, które przeprowadzamy u klienta, to na jedno z ryzyk kontroli między innymi składa się ryzyko stosowania sztucznej inteligencji. Oczywiście tu raczej patrzymy z punktu widzenia klienta, prawda? Natomiast w ryzyku przeoczenia audytor jak najbardziej mógłby właśnie w tej części dotyczącej testów analitycznych również zastosować niższy poziom ryzyka swojego ze względu na zastosowanie sztucznej inteligencji w jego procedurach, tak? Czy też możliwość otrzymania prawda przez klienta właściwej

właściwych baz danych, co do których może mieć wysoki stopień pewności. Więc tutaj ja bym powiedziała, że istnieje tak, ale nie nazywa się tego wprost w modelu badania przynajmniej ja jeszcze nie widziałam takiej prezentacji, żeby było to we wprost ujęte w modelu badania. Natomiast na pewno jest elementem tych trzech ryzyk i na pewno takie pytanie i takie zainteresowanie do klienta stosujemy.

12 c) *Jeśli odpowiedzi na powyższe pytania (jedno lub oba) były twierdzące, dodatkowe pytanie:* **Nasze badanie nie potwierdziło związku między wysokością wynagrodzenia biegłych rewidentów a stosowaniem sztucznej inteligencji przez klienta. Co może być tego przyczyną?** ***(free text)***

Ja już trochę odpowiedziałam na to pytanie. Wkład w rozwój sztucznej inteligencji i stworzenie warsztatu pracy tak naprawdę jest potem rekompensowany przez czas wykonywania zadania audytowego i moim zdaniem to to może być przyczyna uzyskania po prostu takich odpowiedzi w badaniu.

13. Proszę uszeregować czynniki uwzględnione w zaprezentowanym modelu rozszerzonym według ważności - uwzględniając ich wpływ na ryzyko audytu, **przy założeniu, że 1 oznacza czynnik najbardziej istotny (najważniejszy), 5 – czynnik najmniej istotny. (Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego).**

Czynnik	Ważność czynnika (1-5) Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego
Ryzyko nieodłączne	3
Ryzyko kontroli	1
Ryzyko przeoczenia	4
Ryzyko AI audytora	5
Ryzyko AI klienta	2

Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. (*free text)*

O właśnie i tutaj jakby pojawia się problem dlatego, że to jest wszystko zależne od tego, w jakim jesteśmy podmiocie. Jeżeli byśmy powiedzieli, że jesteśmy w podmiocie wysoko zinformatyzowanym, gdzie mamy w zasadzie wszystkie procesy zinformatyzowane, gdzie mamy zintegrowane systemy, już dzisiaj mówimy o trzeciej czy czwartej nawet generacji, gdzie mamy automaty wymieniające dane z PR-ów publicznych, dane, gdzie wręcz nawet kontrahent wprowadza dane do naszego systemu. No bo tutaj tak rozumiemy tę integrację i nie tylko poprzez integrację, integrację globalną, tak, czyli na przykład, spółka-matka spółce-córce wrzuca do ksiąg rachunkowych jakieś zapisy, tak? Spółka-córka może o tym kompletnie nie wiedzieć. I teraz mając takie założenie, czyli no zakładam, że jeżeli ktoś stosuje sztuczną inteligencję, to jest tego typu podmiotem. Tak? To ja bym powiedziała, że tutaj na pierwsze miejsce wysuwałoby się ryzyko kontroli. Właśnie to ryzyko ogólnych kontroli i ryzyko aplikacyjne, bo od niego, tak jak powiedziałam wcześniej, tak naprawdę od niego zależy, czy ja w ogóle będę mogła wydać opinię o sprawozdaniu. Więc ja bym uszeregowała: ryzyko kontroli, ryzyko sztucznej inteligencji zastosowanej u klienta, potem ryzyko nieodłączne związane z branżą w której działa klient, bo ono oczywiście może być istotnie zaznaczone. Natomiast to ryzyko przeoczenia i ryzyko zastosowania sztucznej inteligencji u audytora oceniłabym jako ryzyko, no powiedzmy w „cudzysłowie" mniej istotne, ale oczywiście, być może bardziej pracochłonne. Natomiast tutaj wydaje się, że w najbliższym czasie to ryzyko kontroli będzie się wysuwało na pierwszy plan.

Myślę, że może to ryzyko przeoczenia mogłoby być wyżej, tak? Bo ja to traktuje jako składową. Czyli składowa będzie niższa niż podstawa.

14. **Czy, i w jaki sposób przypisanie osobowości prawnej sztucznej inteligencji wpłynęłoby na proces oceny ryzyka badania?**

Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. *(free text)*

To jest to jest niesamowicie trudne pytanie, bo myślę że jakby odpowiedzialność tak naprawdę rozumiem, że tutaj chodzi o przypisanie, odpowiedzialności za funkcjonowanie sztucznej inteligencji. Właśnie tak, jak powiedziałam, jest to czasem 1000 zmiennych, które wpływają na wyciągnięcie wniosku przez sztuczną inteligencję. Dzisiaj już chociażby kiedyś to było może ze 4 lata temu, jeszcze przed pandemią, akurat mam okazję znać ludzi, którzy między innymi zajmują się projektami medycznymi opartymi o sztuczną inteligencję, jak akurat testowany był taki model. Oni się zajmują generalnie bezpieczeństwem, a nie sztuczną inteligencją, więc oni badali bezpieczeństwo danych, które się w tym systemie znajdują bezpośrednio. Ale było to rozwiązanie, w którym za pomocą włączonej aplikacji na smartfonie, sztuczna inteligencja pod wpływem sposobu wykonywania przez nas miliarda różnych czynności, stwierdza, jakie my mamy choroby. No i teraz oczywiście jeżeli mówimy o przedsiębiorstwie, tak, no bo tu jest jakiś wniosek na przykład ktoś wysnuwa wniosek, że ktoś prawdopodobnie ma reumatyzm na przykład. Bo nie wiem, tam stwierdziło, że jakoś tam utyka czy jego ruchy są ograniczone, wobec tego stwierdza, że ma reumatyzm i w tym kierunku powinien się diagnozować. Jeżeli to wszystko przełożymy na finanse, to tutaj też jest diagnoza taka, że na przykład sztuczna inteligencja mi powie, że jednostka ma zagrożone kontynuowanie działalności, a tak naprawdę to w ogóle ona nie ma szans kontynuowania działalności, bo w oparciu o miliard zmiennych wyciągnięte wnioski z badania - to taki stawia wniosek. No i teraz pytanie kto za ten wniosek by wziął odpowiedzialność? Biegły rewident wprowadza ten wniosek do swojego sprawozdania z badania. No a kierownictwo jednostki mówi, no super, ale na jakiej podstawie Pani wysnuła ten wniosek? A biegły rewident mówi, a to sztuczna inteligencja mi podpowiedziała, że wy nie macie szans kontynuować działalności. No ale sztuczna inteligencja niestety nie wie o bardzo wielu innych zmiennych, które wcale do takiego wniosku mogłyby nie prowadzić. Dlatego moim zdaniem cóż nam da przypisanie osobowości prawnej? Moim zdaniem na końcu i tak to powinien stać człowiek, żeby dokonać wyboru. To jest tak trochę jak z ryzykiem badania, tak? Proszę zwrócić uwagę, jak działają systemy do badania sprawozdań finansowych, chociażby w systemie DATEF. Mamy sytuację, że w cudzysłowie sztuczna inteligencja tak, bo wszystkie kroki wykonane przeze mnie określają, jak jest ryzyko nieodłączne, czyli nazwijmy to system mi mówi jakie powinno być ryzyko nieodłączne na skutek moich odpowiedzi. Mówi mi jakie powinno być ryzyko kontroli przeprowadzenia przeze mnie procesu. I mówi mi, jakie powinno być ryzyko w związku z tym przeoczenia, tylko tam jest jeszcze jedna, bardzo ważna linijka pod spodem. Decyzja biegłego rewidenta, bo to, że system mi podpowiada, że ryzyko przeoczenia powinno być niskie na skutek przeprowadzonego przeze mnie w cudzysłowie procesu myślowego, to jeszcze jest moja decyzja - decyzja biegłego rewidenta. Ja tu mogę powiedzieć nie niskie, tylko średnie albo wręcz wysokie, bo takie jest moje wewnętrzne przekonanie, nie zważając na to, co tam mi ta sztuczna inteligencja w cudzysłowie mówi. Moim zdaniem nie da się przypisać na dzień dzisiejszy takiej odpowiedzialności prawnej podmiotowi, który by wdrażał czy implementował takie narzędzie. Proszę zwrócić uwagę na jedną rzecz, my tu mówimy o sztucznej inteligencji. Proszę zobaczyć na systemy finansowo-księgowe. Tyle lat od wejścia ustawy o rachunkowości po rozporządzeniu no mamy 30 lat funkcjonowania ustawy i teraz mam pytanie czy ktokolwiek obarcza odpowiedzialnością, czy ktokolwiek przyjmuje odpowiedzialność za funkcjonowanie systemu finansowo-księgowego w jednostce? Czy jakikolwiek producent bierze odpowiedzialność za jego funkcjonowanie w kraju czy za granicą? Nie ma takiej sytuacji. Tak, bo jest tak dużo zmiennych, że po prostu rozumiem firmy informatyczne, które nawet w przypadku różnych organizacji, chociażby Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, gdzieś tam są takie rekomendowane systemy. A co to znaczy rekomendowane? Ktoś bierze za to odpowiedzialność, że one będą dobrze działały? Nie, a mamy 30 lat. Oczywiście też się wydawało abstrakcją 30 lat temu, a dzisiaj moim zdaniem wydaje się jeszcze większą abstrakcją przy kilku, a nawet kilkunastu zmianach wersji systemu oprogramowania w ciągu roku nikt za to nie weźmie odpowiedzialności. Tak więc jak myślę o tym, czy ktoś by wziął odpowiedzialność za funkcjonowanie jakiegoś de facto fragmentu tego systemu - myślę, że nie, ale to jest oczywiście moje prywatne zdanie.

15. **KNF, PANA, MF, PIBR, biegli, naukowcy - która grupa powinna ustrukturyzować dyskusję o ocenie ryzyka badania w środowisku sztucznej inteligencji? Dlaczego? Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź.** *(free text)*

Skoro PANA chwali się, że zatrudnia matematyków, fizyków, statystyków, informatyków, no to myślę, że na dzień dzisiejszy, a przynajmniej z tego, co mówi aczkolwiek tego nie pokazuje, to PANA mogłoby być takim miejscem gdzie są zasoby, które mogłyby zacząć wypracowywać taki zmodyfikowany model ryzyka badania. Dlatego, że mają z jednej strony w swoich zespołach biegłych rewidentów, robią kontrolę, więc widzą, z jakimi problemami również z użyciem sztucznej inteligencji borykają się biegli rewidenci, taką dyskusją może podjąć. Sam PIBR w ogóle nie ma takich zasobów, więc tutaj bym tego nie dawała. Zdecydowanie Ministerstwo Finansów. Na pewno KNF bo to typowy nadzór nad spółkami, więc oczywiście do współpracy i do dyskusji i do konsultacji. Naukowcy jak najbardziej - jako element właśnie dyskusji, czy też wytworzenia takiego wątku. Natomiast PANA mogłoby być takim miejscem, gdzie ta dyskusja by została ustrukturyzowana, i gdzie jakieś wnioski, czy też rekomendacje dla środowiska, potem mogłyby pójść.

16. **Czy jest coś, co chciałby/chciałaby Pan/Pani dodać/podkreślić w kwestii omawianej problematyki badawczej?** *(free text)*

Myślę, że i tak dużo tu dyskutowałam. Dłużej niż czas był przewidziany. Myślę, że tutaj już więcej nic nie dodam, tylko oprócz tego, że mam nadzieję, że rzeczywiście narzędzia do badania sprawozdań finansowych będą coraz bardziej zinformatyzowane od tej strony właśnie sztucznej inteligencji. Czyli będą dawały więcej takich automatycznych narzędzi dla biegłych rewidentów, aby mogli ją faktycznie świadomie zaimplementować, bo tego dzisiaj na pewno brakuje. I też świadomość wśród biegłych rewidentów. Ja chociażby teraz piszę skrypt (w zasadzie skończyłam) do szkolenia, które będzie szkoleniem obligatoryjnym od 1 września, mianowicie rola środowiska IT w procesie badania sprawozdania finansowego. I tam właśnie ta rola w implementacji kontroli wewnętrznej, jej zlokalizowania, że mamy do czynienia ze sztuczną inteligencją, ale niewątpliwie też jest podkreślana. Warto może jeszcze też o jednym powiedzieć, że została również wydana właśnie w roku 2022 taka analiza kodeksu, gdzie także skupiono się na technologii i sztucznej inteligencji. Myślę, że też warto tutaj do tego materiału zerknąć - jak się ma sztuczna inteligencja bo myślę, że też wiele cennych spostrzeżeń tu jest.

Dziękuję bardzo. Oczywiście poproszę o wyniki badań, bo to zawsze jest dla mnie takie budujące wiedzę też tak i tego co się w świecie nauki dzieje.